

„Trudno mi jednoznacznie powiedzieć, czy fotografia jest najpiękniejszą ze sztuk, ale bez wątplenia dostrzeganie i utrwalanie ulotnej chwili w postaci zdjęcia rzeczywiście jest sztuką – mówi Arkadiusz Frankowski z Bytomia Odrzańskiego. Jego zdjęcie wygrało siódmy etap konkursu National Geographic „Ludzie i ich pasje”

Mateusz Pojnar: Pamięta pan swoje pierwsze zdjęcie, kiedy zaczął pan fotografować na poważnie?

Arkadiusz Frankowski: Od samego początku przygody z fotografią inspirowały mnie tzw. samotne drzewa. W najbliższej okolicy jest jedno wyjątkowe, które sfotografowałem w mroźny grudniowy poranek 2016 r. I to zdjęcie można przyjąć za początek mojej fotograficznej przygody.

Skąd w ogóle wzięła się u pana ta pasja?

Tak jak wielu przyszłych fotografów, tak i ja pasją do robienia zdjęć zaraziłem się tak naprawdę przypadkowo. Kilkanaście lat temu założyłem stronę internetową jednej z lokalnych drużyn piłkarskich, na której zamieszczałem wyniki, relacje z meczów, tabele i w późniejszym czasie również zdjęcia. Sprzęt, jakim w ówczesnym czasie dysponowałem, był bardzo przeciętny. To przekładało się na nie najlepszą jakość zamieszczanych fotorelacji.

Z upływem czasu zapadła decyzja o zakupie pierwszej lustrzanki i efektem tego były ładne zdjęcia. Po 10 latach prowadzenia strony brakowało czasu na wszystkie obowiązki i weekendowe wyjazdy na mecze. Musiałem zrezygnować z dalszego prowadzenia serwisu. Aparat pozostał i kiedy wybierałem się na spacer czy wycieczkę, często go ze sobą zabierałem.

W tym czasie robiłem sporo zdjęć, ale nie byłem z nich zadowolony. Szukając informacji, co muszę poprawić, żeby te moje pstryki można było nazwać zdjęciami, coraz bardziej zagłębiałem się w fotograficznej lekturze. Przeglądałem serwisy, fora dyskusyjne i tutoriale. Jestem fotograficznym samoukiem.

Co takiego jest w fotografii, że pan zaczął się nią zajmować?

Wszyscy mamy wiele obowiązków, brakuje nam czasu, a fotografia jest dla mnie odskocznią od codziennego zgiełku. Pozwala dostrzegać piękno otaczającego nas świata. Często będąc

na wakacjach, urlopach zachwycamy się miejscową naturą, a tu, gdzie mieszkamy, jest wiele pięknych i niedocenianych miejsc, które może nawet codziennie mijamy jadąc do szkoły lub do pracy.

Fotografię uważa pan za najpiękniejszą ze sztuk?

Trudno mi jednoznacznie powiedzieć, czy jest najpiękniejsza, ale bez wątplenia dostrzeganie i utrwalanie ulotnej chwili w postaci zdjęcia rzeczywiście jest sztuką.

Wygrał pan konkurs fotograficzny National Geographic „Ludzie i ich pasje”. Dlaczego wysłał pan akurat zdjęcie wędkarza i jak pan zareagował na zwycięstwo? Spodziewał pan się?

[JEŚLI CHCESZ PRZECZYTAĆ WIĘCEJ, KUP E-WYDANIE „TYGODNIKA KRĄG”](#)

Zachęcamy do śledzenia fanpejdżu Arkadiusza Frankowskiego na Facebooku – [Arkadiusz](#)

[Frankowski Fotografia](#)

Źródło Tygodnik Krąg

autor Mariusz Pojnar